

Ewolucja i Polonia Christiana

Autor tekstu: Michał Grzesiowski

Witam,

Od wielu lat interesuje mnie temat rozwoju życia na Ziemi. Z tego powodu jestem stałym bywalcem naukowych stron o ewolucji, ale nie tylko. Nigdy w nic nie wierzę na ślepo i lubię poznawać temat w szerszym świetle — dlatego zakupiłem wasze czasopismo. Niestety muszę stwierdzić, że dawno nie czytałem tak nierzetelnych artykułów. Państwa dziennikarze, jak i osoby, z którymi prowadzili wywiady, albo świadomie omijają, jak i zmieniają udowodnione, udokumentowane od lat fakty, bądź kłamią. W każdym razie artykuły strasznie subiektywne, nie dziwi mnie że ewolucjoniści nie chcą, nie życzą sobie prowadzić dyskusji z „naukowcami” takiego pokroju, to jakby indiański szaman chciałby wprowadzać w medycynie zachodniej swoje sposoby leczenia i dziwił się, że nikt nie chce go brać na poważnie. P.S.

Mam nadzieję, że w przyszłości okażą Państwo więcej obiektywizmu, i zadadzą sobie trud sprawdzenia informacji zawartych w artykułach przed wydaniem. Pozdrawiam

Odpowiedź ["POLONIA CHRISTIANA"](http://www.poloniachristiana.pl/) (<http://www.poloniachristiana.pl/>):

Witam, poprosimy o jakieś konkretne dowody na nierzetelność naszych artykułów, bo sformułował Pan swoje zarzuty bardzo ogólnie, w dodatku anonimowo. Pozdrawiamy, Red.

Odpowiedź: MICHAŁ GRZESIOWSKI

Witam,

1. „Darwinizm — rok 1939” Piotr Doerre

Pan [Doerre oskarża Darwina o czyny Adolfa Hitlera i Józefa Stalina](#) (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,320,1,PCH,numer.html>) — bez wątpliwości największych zbrodniarzy XX wieku (jeżeli nie w całej historii ludzkości). Równie dobrze można oskarżać Jezusa i Pawła z Tarsu o krucjaty, prześladowania Inkwizycję, zamachy w Północnej Irlandii jak i wojnę na Bałkanach, gdyż osoby te, które prowadząc swoje działania, powodujące śmierć dziesiątek, czy setek tysięcy ludzi, opierały się na ideologii stworzonej przez wyżej wymienione osoby. Oczywiście nikt tego nie robi, gdyż wydarzenia, o których napisałem wyżej, są dziełem fanatyków, szaleńców — takimi ludźmi byli Hitler i Stalin. Jeżeli w swoich chorych umysłach (jak twierdzi Pan Doerre) znaleźli oni poparcie swoich nawiedzonych idei w dziełach Darwina, to równie dobrze mogli to uczynić z pracami braci Grimm.

2. [„Zmierzch teorii ewolucji” Sławomir Olejniczak](#) (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,326,1,PCH,numer.html>)

Pierwszym błędem wypatrzonym w artykule jest poddawanie w wątpliwość tego, czy teoria ewolucji jest w rzeczywistości teorią, czy może tylko hipotezą. Jedną z definicji teorii mówi: „W przypadku [nauk przyrodniczych](#) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Nauki_przyrodnicze"_t;_target=), inżynierskich i [nauk humanistycznych](#) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Nauki_humanistyczne) teorie są tworzone w celu systematyzowania i racjonalizowania [faktów](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Fakt>), wyjaśniania powodów ich występowania, przewidywania przyszłych [zdarzeń](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Zdarzenie>), oraz budowy nowych systemów/urządzeń/broni.”

Neodarwinizm opiera się na następujących założeniach:

- **Dziedziczność** - organizmy [dziedziczą](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Dziedziczność>) cechy swoich [przodków](#) (http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Przodek_%28biologia%29&action=edit&redlink=1), zgodnie z zasadami [genetyki](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Genetyka>).
- **Zmienność** - proces dziedziczności nie jest absolutnie dokładny i wprowadza przypadkowe zmiany zwane [mutacjami](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Mutacja>). Dodatkowymi źródłami zmienności są [rekombinacja](#) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Rekombinacja_genetyczna) i [poziomy transfer](#)

- [genów](http://pl.wikipedia.org/wiki/Poziomy_transfer_genów) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Poziomy_transfer_genów).
- **Ograniczone zasoby** - organizmy muszą konkurować o te same zasoby [środowiska](http://pl.wikipedia.org/wiki/Środowisko_przyrodnicze) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Środowisko_przyrodnicze)
- **Dostosowanie** [ang. *fitness*] — pewne cechy ułatwiają konkurencję o zasoby, są korzystniejsze w danych warunkach środowiska niż inne cechy.
- **Różnicowa przeżywalność** - osobniki bardziej dostosowane mają większe szanse przeżycia i wydania na świat potomstwa niż osobniki mniej dostosowane.

To są założenia teorii ewolucji — żadnego z nich nie da się podważyć, na ich podstawie właśnie można przewidywać dane zjawiska np.: w przypadku ochłodzenia klimatu w regionie zamieszkałym przez stałocieplne organizmy, osobniki o grubszej warstwie izolacyjnej (futro lub tłuszcz) będą preferowane przez dobór naturalny — znajdą więcej pokarmu, wydadzą więcej potomstwa, ich geny zdominują populację. To są sprawy, które można przewidzieć dzięki teorii, hipoteza nie daje takich możliwości, a jeżeli daje, to staje się automatycznie teorią.

Kolejną sprawą wartą skomentowania w artykule Pana Olejniczaka jest zdanie „Materializm i redukcjonizm wykluczają jednoznacznie istnienie tzw. Pierwszej Przyczyny, innymi słowy — Stwórcy Wszechświata. Stąd też zwolennicy ewolucjonizmu posługują się nim do zwalczania chrześcijańskiego przekonaniu o stworzeniu świata.” Materializm i redukcjonizm nie uderzają w chrześcijaństwo - negują wszelkie nadnaturalne siły: Odyna, Zeusa, smoki czy czary. Pan Olejniczak błędnie widzi ewolucjonizm jako broń do zwalczania chrześcijan — a to już lekka paranoja. Jeżeli gdzieś na świecie istnieje plemię uważające brak możliwości oderwania się od ziemi na wysokość większą niż ok. metr za interwencje istot nadprzyrodzonych „dopychających” wszystko do gruntu, to uważają zapewne oni Newtona za wysłannika ich wersji szatana.

Następnym błędem Pana Olejniczaka jest podnoszenie hipotezy Inteligentnego Projektu do rangi teorii. Hipoteza ID (Intelligent Design) nie daje przewidywań, inteligentny byt (kosmita, bóg) może dowolnie tworzyć i niszczyć organizmy - niemożliwością jest przewidywalność jego ruchów.

3. [„Ewolucjonizm zmierza do unicestwienia człowieka” Luis Dufaur](http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,327,1,PCH,numer.html) (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,327,1,PCH,numer.html>)

W części zatytułowanej „Mroki tajemnicy” Pan Dufaur zarzuca Darwinowi szatańskie odczytywanie mroków przeszłości, gdyż: „... w używanym przezeń języku wyczuwa się próbę wyjaśnienia znanego nieznanym i tajemniczym. W dziele *O pochodzeniu człowieka* rozstrzyga on wizję pochodzenia istoty ludzkiej od jakiegoś dawno wymarłego gatunku małpy, który z kolei miałby wyewoluować *prawdopodobnie od archaicznego torbacza*; a ten ostatni byłby potomkiem jakiegoś nieznanego stworzenia *plazopodobnego*, pochodzącego od jeszcze mniej zidentyfikowanego zwierzęcia przypominającego rybę. Im bardziej Darwin zagłębia się w przypuszczeniach na temat nieweryfikowalnych zjawisk, tym wyraźniej jego język zaczyna przypominać sformułowania jasnowidza czytającego w kryształowej kuli”.

Ani Pan Dufaur, jak też Państwo nie pohańbili się sięgnięciem do pierwszego lepszego podręcznika archeologicznego. Znaleźli by tam Państwo całą gamę gatunków przejściowych, których istnienie podejrzewał Darwin. Od człowieka do małpy : *Darwinus*, *Apidium*, *Aegyptopithecus*, *Proconsul*, *Pierolapithecus*, *Ardipithecus* , *Australopithecus*, *Homo habilis*, *Homo erectus*, *Homo 'archaic' sapiens*, no i wreszcie *Homo sapiens*. Jest też cała masa znalezisk potwierdzających przypuszczenia Darwina o tym, że ssaki wyewoluowały z jednej z gałęzi płazów, a te z kolei z ryb. Nie rozumiem jak można nie znaleźć tych faktów pisząc o ewolucji — no chyba że się nie chce znaleźć, bądź je zna ale nie podaje.

LUCA miałyby powstać 4 mld lat temu, a nie 4 mln. Pan Dufaur pomylił się tylko tysiącrotnie.

„Brak poszanowania dla ID” jak to ujął Pan Dufaur wynika też z tego, że teoria ewolucji próbuje wyjaśnić skąd na Ziemi wzięło się całe to bogactwo życia, zwolennicy tej teorii chętnie podyskutowali by z innymi naukowymi teoriami, ale ID nic nie wyjaśnia tylko wrzuca człowieka w nieustający wir pytań. „Życie jest skomplikowane, cała jego różnorodność nie mogła powstać w skutek ślepej ewolucji, musiał zatem istnieć projektant. Ów byt zdolny do zaprojektowania czegoś tak skomplikowanego jak życie nie mógł powstać przypadkiem, musiał zatem istnieć i jego projektant... itd.” ID nie zatrzymuje koła niewiedzy — ona to koło bardziej napędza.

Jeżeli chodzi o domniemanych uczniów Darwina — to jest Hitlera i Stalina — jak to opisał Pan Dufaur zapraszam do pierwszego punktu.

(<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,328,1,PCH,numer.html>)

Pierwsze zdanie dwa błędy: nazwanie ewolucjonizmu hipotezą, jak i sugerowanie, że zajmuje się on pochodzeniem i rozwojem życia. Pochodzeniem życia zajmuje się biogeneza, Panie Respinti.

Część „Kolos na glinianych nogach” — Pan Respinti zaobserwował rzekomy brak logiki w tzw. Podstawach ewolucjonizmu: " Jeśli proces specjacji jest *de facto* zależny od chaotycznej loterii przypadku, nie może równocześnie spełniać rygorystycznych kanonów selekcji." Łatwo udowodnić, że Pan Respinti się myli: Powiedzmy dana populacja zielonkawych chrząszczy zamieszkuje tereny otwarte z dużą ilością szarych głazów. Podczas rozmnażania owych stawonogów dochodzi do przypadkowych mutacji (jak u wszystkich istot żywych), jak i pionowego transferu genów. Większość owych zmian jest neutralna, część doprowadza do śmierci, bądź mocno upośledza danego osobnika (jak trisomia 21 chromosomu u naszego gatunku). Jednak czasem zdarza się, że zmiana ta jest pozytywna — może to być mutacja genu odpowiedzialnego za kolor pancerza chrząszcza upodabniająca go w nieznacznym stopniu do owych szarych kamieni. Taki mutant może mieć o nawet tylko 1% większą szansę na to, że przelatujący, wygłodniały ptak go nie zauważy, ale dobór naturalny zrobi swoje. Jeżeli osobnik taki przeżyje to jego potomstwo też będzie miało lepszy kamuflaż, po jakimś czasie potomkowie owego mutantą będą mogli się bezpiecznie rozmnażać i kumulować ową cechę doprowadzając po wielu tysiącach pokoleń do powstania nowego gatunku. Tak więc można łatwo obalić pogląd pana Respinti jakoby przypadkowy proces nie mógł spełniać rygorystycznych kanonów selekcji.

Część „Skamieliny zadają kłam Darwinowi”

„Empirycznie bowiem obserwujemy — zawsze i wyłącznie — gatunki już uformowane, zróżnicowane i "ukończone" miliony lat temu, i dlatego równe dzisiejszym." Niech Pan Respinti pokaże mi szczątki królika (bądź jakiegokolwiek ssaka) z Kambru to może mu uwierzę. Dzisiaj znamy całą ciągłość zmieniających się, kopalnych organizmów prowadzących od dzisiejszego królika do [Pikaia](#) w Kambrze.

Kolejne zdanie też wywołało mój niebywały podziw — jak można być tak ograniczonym na poznane organizmy: „Brakuje jakiegokolwiek obserwowalnego śladu ogniwi łączących jeden gatunek z innym, a więc pozostałość gatunków pośrednich. Przede wszystkim nie ma żadnego dowodu empirycznego na przejście od małpy do człowieka, czyli na tezę o wspólnym przodku ludzi i naczelnych." Mogę podać całą gamę gatunków pośrednich dla Pana Respinti:

Od małpy do człowieka: *Darwinius*, *Apidium*, *Aegyptopithecus*, *Proconsul*, *Pierolapithecus*, *Ardipithecus*, *Australopithecus*, *Homo habilis*, *Homo erectus*, 'Archaic' *sapiens*, *Homo sapiens*.

Od [bezkęgowców](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Bezkęgowce>) do [ryb](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Ryby>):

[Pikaia](#), [Conodonta](#), [Haikouichthys](#), [Arandaspis](#), [Birkenia](#)

Od [ryb](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Ryby>) do [płazów](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Płazy>):

[Gogonasmus](#), [Osteolepis](#), [Eusthenopteron](#), [Panderichthys](#), [Tiktaalik](#), [Elginerpeton](#), [Obruchevichthys](#), [Hynerpeton](#), [Tulerpeton](#), [Acanthostega](#), [Ichthyostega](#), [Pederpes](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Pederpes>).

I tak dalej i dalej.

I kolejne twierdzenie Pana Respinti też jest błędne: „Kwestia bardzo długiego czasu przemian, których postulat jest logicznie konieczny dla hipotezy darwinowskiej, powoduje ukrycie obiektu badań właśnie przed obserwacją i analizą. Nikt bowiem nie może sprawdzać eksperymentalnie zdarzeń odległych o miliony lat ani śledzić bezpośrednio procesów, które potrzebują tyle samo milionów lat.”

Pan Respinti czegoś nie rozumie — do widocznych zmian ewolucyjnych potrzebne są tysiące, miliony pokoleń, co w przypadku np. kęgowców rzeczywiście pokrywa się z milionami lat, ale są też organizmy, które rozmnażają się o wiele szybciej - bakterie. Banalny przykład odporności bakterii na antybiotyki, czy innego powstania nowego gatunku : „ [Nylon](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Nylon>" target=) jest [polimerem](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Polimer>) z grupy [poliamidów](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Poliamid>), nie mający swojego odpowiednika w przyrodzie. Po kilkudziesięciu latach od rozpoczęcia przemysłowej syntezy nylonu, w ściekach fabryk odkryto szczepy bakterii z [rodzajów](#) ([http://pl.wikipedia.org/wiki/Rodzaj_\(biologia%2529\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Rodzaj_(biologia%2529))) [Flavobacter](#) i [Pseudomonas](#) zdolne do wzrostu na [oligomerach](#) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Oligomer>) nylonu, jako jedynym źródle węgla i azotu. [Susumu Ohno](#) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Susumu_Ohno) zidentyfikował, że przyczyną zdolności do wykorzystania nylonu jako źródła pokarmu, był zupełnie nowy gen, który powstał w wyniku mutacji [zmiany ramki odczytu](#)

(http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Zmiana_ramki_odczytu&action=edit&redlink=1) w genie uprzednio kodującym repetytywny [peptyd](http://pl.wikipedia.org/wiki/Białko) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Białko>) [zasadowy](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zasada) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Zasada>)" bądź tutaj:

" Biolodzy zaobserwowali powstanie [bariery reprodukcyjnej](http://pl.wikipedia.org/wiki/Bariery_reprodukcyjnej) ([http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Bariera_reprodukcyjna &action=edit&redlink=1"target=](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Bariera_reprodukcyjna&action=edit&redlink=1"target=)) u [kroplika żółtego](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kroplika_żółtego) (http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Kroplik_%C5%BC%C3%B3%C5%82ty&action=edit&redlink=1) pod wpływem naturalnej selekcji na obecność stężenia [toksyn](http://pl.wikipedia.org/wiki/Toksyny) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Toksyny>) w glebie. Na skutek zmian w organizmach żywotność [hybryd](http://pl.wikipedia.org/wiki/Hybryda) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Hybryda>) pomiędzy rasą odporną, a organizmami dzikimi została znacznie ograniczona. Inne badania ujawniły powstanie bariery reprodukcyjnej u [nasionnicy jabłoniowej](http://pl.wikipedia.org/wiki/Nasionnica_jabłoniowej) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Nasionnica_jabłoniowa), pierwotnie pasożyta [głogu](http://pl.wikipedia.org/wiki/Głóg) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Głóg>). Na skutek wprowadzenia nowych upraw drzew przez człowieka, powstała nowa populacja nasionnicy zdolna do ich atakowania, która utraciła w znacznym stopniu zdolność do rozmnażania się z dzikimi przedstawicielami swojego gatunku."

To nie są informacje chowane w piwnicach Fortu Knox, można sobie poczytać (po angielsku) bardzo rzetelne prace na temat obserwacji powstawania nowych gatunków.

5. [„Termodynamika podważa ewolucję”](http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,329,1,PCH,numer.html) Thomas Seiler (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,329,1,PCH,numer.html>)



Pan Seiler uważa, że „Każde zjawisko przyrodnicze podlega prawom fizyki. Najlepiej potwierdzonym prawem fizycznym, od którego nie znaleziono wyjątków, jest zasada równowagi energii zwana zasadą entropii. Bez najmniejszego cienia wątpliwości pokazuje ona, że samorzutne powstanie istot żywych z prostych elementów istniejących wcześniej jest niemożliwe, ponieważ wymaga każdorazowo zwiększenia porządku i informacji, tzn. zmniejszenia entropii. Inaczej mówiąc, druga zasada termodynamiki podważa hipotezę ewolucjonistyczną."

A o to mój kontrargument: w ramach nagrody pocieszenia dla Barta Bez Skutera, spełnię inne jego marzenie - wyjaśnię, dlaczego ewolucja nie jest sprzeczna z drugą zasadą termodynamiki. W potocznym sformułowaniu zasada ta sprowadzana jest do prawa o nieuchronnym wzroście nieuporządkowania. Człowiek to struktura bardziej uporządkowana od ameby, zatem — dowodzą [kreationiści](http://creationism.org.pl/artykuly/HMJDMorris/?searcht) (<http://creationism.org.pl/artykuly/HMJDMorris/?searcht>

erm=entropia) — nie mogliśmy w naturalny sposób wyewoluować z prymitywnych organizmów. Dziewiętnastowieczni fizycy odkryli to prawo badając działające silniki cieplne. Fizyka określa maksymalną sprawność takiego silnika: zależy ona od różnicy temperatur między kotłem (cylindrem) a chłodnicą, czyli temperaturą otoczenia. Część energii zawartej w paliwie po prostu musi się zmarnować. Pojęcie „entropii” wprowadzono próbując wyjaśnić, dlaczego. Zmiana entropii w silniku cieplnym jest jednak odwracalna i każdy kierowca robi to raz na jakiś czas, po prostu tankując paliwo na stacji benzynowej. Układ „węglowodory i O₂” ma mniejszą entropię od układu "CO₂ + H₂O", który wylatuje z rury wydechowej. Skąd się w ogóle wziął taki układ o mniejszej entropii? Przez cały czas Ziemia dostaje gigantyczny energetyczny zastrzyk ze Słońca. Ten zastrzyk napędza nasze prądy morskie i huragany, roślinom zaś pozwala pracować utrzymując wysoce nierównowagowy układ w całej biosferze — na martwej planecie nie ma czystego tlenu w atmosferze, bo czysty tlen jest zbyt reaktywny i tylko szuka okazji, żeby coś utlenić. Ziemski tlen zresztą też ciągle coś utlenia i jak się rozejrzemy dookoła siebie, zauważymy a to papier pożółkły ze starości, a to zardzewiałą rurę. Na szczęście rośliny ciągle dostarczają go na nowo, przy okazji produkując wysokoenergetyczne związki węgla, które potem pożerają zwierzęta, żeby z kolei w ciągu milionów lat przekształcić się w ciecz, którą — po nieznacznej modyfikacji — inne zwierzęta będą wlewać sobie do boku. Błąd kreationistów polega na usunięciu Słońca poza energetyczny bilans biosfery. To tak, jakby dowodzić bezużyteczności samochodu poprzez usunięcie stacji benzynowych. Jeśli jednak spojrzeć na cały Układ Słoneczny, to w nim entropia oczywiście wzrasta. Słońce swoją energię czerpie z przekształcania wodoru w hel. W tym ogólnym bilansie chwilowy zanik entropii na jednej małej planecie nie ma znaczenia — to jakby huragan porwał krowę z pastwiska, by ta z pełnym zdumieniem „muuuuu?” poszybowała na chwilę ku gwiazdom; by w końcu zmienić się w krwisty krowi placek paręset metrów dalej.

Termodynamika wyrówna to sobie z nawiązką mniej więcej za pięć miliardów lat, kiedy wodór się skończy i Słońce zmieni się w tzw. [czerwonego olbrzyma](#) (<http://nrumiano.free.fr/Estars/fading.html>). Zniknie wtedy nie tylko życie na Ziemi, ale prawdopodobnie nawet sama Ziemia. W termodynamice jak w kasynie: *the house always wins*, nawet jeśli ktoś chwilowo ma tzw. „dobrą passę”.

6. [„Fikcja wielu milionów lat”](#) Guy Berthaultem (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,330,1,PCH,numer.html>)

Jeżeli chodzi o ten artykuł to jedyne co mogę mu zarzucić, to to, że nie opisuję się w nim w ogóle metod datowania izotopowego, na datowaniu sedymencyjnym się nie znam — nie będę więc zabierał głosu.

7. [„Datowania radiometryczne nie są wiarygodne”](#) Jean de Pontcharra (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,331,1,PCH,numer.html>)

Pan de Pontcharra wspomina tutaj tylko o jednej metodzie z około 20 znanych nauce. Wspomniane datowanie potasowo — argonowe stosuje się rzadko ze względu na swoją specyfikę - pozostałości archeologiczne muszą znajdować się w warstwach geologicznych powstałych w wyniku działalności wulkanicznej. Metoda ta (co jest wiadome od lat) jest obciążona pewnym marginesem błędu — 10%, dlatego próbki muszą być badane przez niezależne laboratoria, kilkakrotnie — oraz w całości, jak zresztą wszystkie inne typy badań izotopowych.

8. [„Hipoteza błędna etycznie”](#) Giuseppe Sermonti (<http://www.poloniachristiana.pl/tresc,12,0,332,1,PCH,numer.html>)

Już sam tytuł jest dziwny. To że Holocaust był błędem i był nieetyczny — nie trzeba nikogo przekonywać, ale nie znaczy to, że się nie zdarzył, że nie był prawdziwy.

Na pytanie dziennikarza „ Czy ewolucjonizm stoi w sprzeczności z biblijnym opisem z Księgi Rodzaju?” Pan Sermonti odpowiada: „ Bynajmniej. Biblia zaczyna się przedstawieniem teorii o pochodzeniu świata. Jak twierdził genetyk Jerome Lejeune, jest ona pierwszą księgą ewolucyjną, ponieważ przedstawia etapy stwarzania i wylicza istoty żywe według kolejności, w jakiej je odnajdujemy w warstwach geologicznych.” Pan Sermonti raczej ma małą wiedzę o otaczającym go świecie. W Księdze Rodzaju Ziemia jak i rośliny są stwarzane przed ciałami niebieskimi — Słońcem i Księżycem — przydała by się lekcja astronomii. Zwierzęta wodne i latające są stwarzane przed lądowymi. W takim razie kopalne ssaki morskie powinny znajdować się w osadach starszych niż choćby dinozaury — tak nie jest, a ptaki w osadach starszych od gadów ssakokształtnych — tego też nie zaobserwowano. Jasno z tego wynika że fakty i dowody (i między innymi ewolucjonizm) stoją w sprzeczności z Księgą Rodzaju.

Wszelkiego rodzaju błędy i niedopowiedzenia w Państwa artykułach są bardzo łatwo weryfikowalne co łatwo udowadniam — stąd moje zdanie o braku w nich obiektywizmu.

P.S.

Zarzucił mi Pan anonimowość, a sam się nie podpisał — czysta hipokryzja. Pozdrawiam

Michał Grzesiowski

Odpowiedź

"POLONIA

CHRISTIANA":

Witam

Pana,

W imieniu redakcji dziękuję za przekazane nam, krytyczne i pozytywne uwagi. Niewątpliwie w przyszłości będziemy powracać do tematu ewolucjonizmu, z którym — ponieważ nie jesteśmy fachowcami w tej dziedzinie — ponownie zwrócimy się do specjalistów.

Łączę

wyrazy

szacunku,

Roman

Motoła

sekretarz redakcji.

Odpowiedź:

MICHAŁ

GRZESIOWSKI

Witam,

Jeżeli chcę Państwo pisać o ewolucjonizmie proszę zwracać się do prawdziwych specjalistów, a nie ideologicznych maniaków, niepotrafiących odszukać najprostszyc rzeczy choćby w ogólnodostępnej sieci.

Pozdrawiam,

Michał Grzesiowski

Michał Grzesiowski

Absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-11-2009 Ostatnia zmiana: 27-11-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6965) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6965>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl